



Sygn. akt II CSK 409/08

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa J.F. - prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą  
Przedsiębiorstwo "RP" J.F.

przeciwko "RPW" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 7 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 marca  
2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Nakazem zapłaty dnia 5 kwietnia 2007 r. wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy zasądził kwotę 122 931,38 zł z ustawowymi odsetkami od „RPW” sp. z o.o. na rzecz J.F., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo „RP”.

Na skutek zarzutów pozwanego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 października 2007 r. uchylił nakaz zapłaty i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 70 857,68 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części powództwo oddalił. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach i ocenach. Strony zawarły w dniu 31 grudnia 1998 r. umowę najmu lokalu o powierzchni 1 200 m<sup>2</sup>, położonego w Ł. przy ul. G. 80. W dniu 1 stycznia powód, działając zarazem jako prezes zarządu pozwanej spółki (był jej prezesem od 1999 r. do 31 marca 2006 r.), podpisał z tą spółką, reprezentowaną przez wiceprezesa, umowy najmu oznaczone jako nr I i II. Do kwietnia 2006 r. pozwana spółka zajmowała położone po prawej stronie pomieszczenia na drugim piętrze budynku oraz na trzecim piętrze – po prawej i lewej stronie. Po tej dacie przeniosła się do pomieszczeń na trzecim piętrze po lewej stronie, jednak w pozostałych pomieszczeniach nadal pozostały należące do niej rzeczy. Pozwana zapłaciła czynsz za kwiecień, maj i czerwiec 2006 r. począwszy od 29 sierpnia 2006 r. regulowała wystawiane przez powoda za kolejne miesiące faktury częściowo, zaznaczając na każdym przelewie bankowym kwotę i numer faktury, na poczet której wpłata powinna być zaliczona. Wpłaty te powód zarachowywał na poczet innych faktur. Łącznie w okresie lipiec – grudzień 2006 r. powód wystawił kilkanaście faktur, a niezapłacona tytułem czynszu najmu kwota wyniosła 122 931,38 zł, jednak nieprawidłowe zaliczenie przez powoda otrzymanych wpłat na inne należności niż wskazane spowodowało częściowe oddalenie powództwa i zasądzenie jedynie kwoty 770 857,68 zł.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że utrzymał nakaz zapłaty w mocy w całości, oddalił zaś apelację pozwanej. Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 451 k.c. dłużnik ma prawo przy spełnieniu świadczenia decydować o zaliczeniu zapłaty na poczet jednego z kilku długów, jednak bez możliwości wiążącego określenia, co przypada na poczet tego długu, bowiem wierzyciel zawsze może – w braku porozumienia stron – zaliczyć

otrzymaną zapłatę przede wszystkim na zaległe należności uboczne. W okolicznościach niniejszej sprawy chodzi w istocie o jeden dług z tytułu czynszu najmu, ukształtowany pionowo. Wymagalność świadczeń w okresach miesięcznych nie odbiera jednolitego charakteru długu z tego tytułu. Jest to zatem jeden dług, a nie kilka różnych długów, dlatego otrzymane wpłaty wierzyciel mógł zaliczyć na poczet należności z tytułu zaległości za poprzednie okresy i związane z tym należności uboczne. Sąd Apelacyjny uznał ponadto, że umowa najmu z dnia 31 grudnia 1998 r. była ważna, powód bowiem w dacie jej zawarcia nie był udziałowcem pozwanej spółki ani nie działał w jej organach. Umowy oznaczone numerami I i II były nieważne, jako zawarte z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. Podzielił Sąd ten ustalenie, że pozwana spółka całą powierzchnię określona w umowie zajmowała do kwietnia 2007 r., a w okresie objętym żądaniem zajmowała część pomieszczeń, jednak w pozostałych nadal znajdowały się jej rzeczy. Czynsz za cały lokal uregulowany został za kwiecień, maj i czerwiec 2006 r., powstała zaś zaległość wynosi kwotę zasądzona nakazem zapłaty, który należało zdaniem tego Sądu utrzymać w mocy w całości.

Wyrok powyższy zaskarżyła pozwana spółka skargą kasacyjną, opartą na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> k.p.c. W ramach pierwszej z nich zarzucała naruszenie art. 5, 58 § 1, art. 65 § 1, art. 451 § 1 i art. 659 k.c. oraz art. 293 k.s.h., w ramach drugiej – naruszenie art. 233 § 1, art. 328 § 2 oraz art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. W konkluzji wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej nie są zasadne. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), a tego właśnie dotyczy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skarga oparta wyłącznie na tym zarzucie byłaby niedopuszczalna i podlegała odrzuceniu. Pozostałe zarzuty natury proceduralnej są chybione. W polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada pełnej apelacji. W myśl tej zasady sąd drugiej instancji ma obowiązki i uprawnienia także sądu merytorycznego, który może dokonać innej

oceny prawnej ustalonego przez sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, odmiennej oceny dowodów i innych ustaleń faktycznych, a także uzupełnić ustalenia sądu pierwszej instancji. Jeżeli sąd drugiej instancji dokonuje innej oceny prawnej roszczenia, musi wskazać przyjęte za podstawę takiej oceny ustalenia faktyczne oraz przepisy prawa materialnego uzasadniające rozstrzygnięcie. Jeżeli ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji były wystarczające także do zastosowania innych, przyjętych przez sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego, sąd ten może tylko powołać się na te ustalenia i nie ma obowiązku powielania ich w swoim uzasadnieniu, musi natomiast wyjaśnić podstawę prawną wyroku. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) por. np. wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 39/08). W sprawie niniejszej ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji okazały się wystarczające dla rozstrzygnięcia, nie było zatem potrzeby ich powtarzania. Została także, wbrew odmiennej ocenie skarżącego, wyjaśniona podstawa prawna wyroku, umożliwiającą kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia. Kwestia zaś, czy przedstawiona wykładnia jest prawidłowa, bądź czy przepisy prawa zostały zastosowane właściwie, podlega ocenie w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c., to skarga kasacyjna nie zawiera uzasadnienia tego zarzutu, co zwalnia Sąd Najwyższy od jakichkolwiek rozważań w tym przedmiocie.

Spośród zarzutów naruszenia prawa materialnego za zasadny należy uznać zarzut błędnej wykładni art. 451 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, dłużnik mający względem tego samego wierzyciela dług główny i uboczny tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który chce zaspokoić, jednakże wierzyciel może w takiej sytuacji zaliczyć to, co przypada na poczet danego długu, przede wszystkim na związane z nim należności uboczne. Oznacza to, że przy istnieniu takich długów dłużnik ma wprawdzie prawo wskazać, na który dług zalicza świadczenie, ale to wierzyciel decyduje, czy w ramach tego długu chce zaliczyć wpłatę na należności uboczne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia

2002 r., III CKN 495/00, OSNC 2002, nr 11, poz. 143, z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 412/06, niepubl.). Problem, jaki wystąpił w sprawie niniejszej, sprowadza się do rozumienia pojęcia „dług”. Długiem, inaczej zobowiązaniem, jest świadczenie, jakie powinien spełnić dłużnik art. 353 § 1 k.c.). Świadczenia podlegają różnym klasyfikacjom, rozróżnia się np. świadczenia podzielne i niepodzielne, oznaczone indywidualnie i rodzajowo, świadczenia jednorazowe, ciągłe, okresowe. Rodzaj świadczenia zależy od tego, jakie zachowanie dłużnika odpowiada treści konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Sąd Apelacyjny uznał, że świadczenie z tytułu stosunku najmu, polegające na płaceniu czynszu, stanowi jeden dług „ukształtowany pionowo”, tak, jakby to było świadczenie jednorazowe, ale wykonywane sukcesywnie, w stałych terminach. Tymczasem świadczenie najemcy z tytułu czynszu stanowi świadczenie okresowe, polegające na przekazywaniu określonej kwoty pieniężnej w oznaczonych odstępach czasu. Tym różni się świadczenie okresowe od jednorazowego, spełnianego sukcesywnie lub ratalnie, że wpłacane okresowo kwoty nie są zaliczane na poczet jednego świadczenia. Mamy więc do czynienia z wieloma świadczeniami okresowymi, z których każde wymagalne jest w innym terminie, w innym też terminie ulega przedawnieniu. W rezultacie, każde z tych świadczeń stanowi odrębny dług, chociaż jest to dług tego samego rodzaju. Dłużnik może zatem przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług (czynsz najmu za jaki okres) chce zaspokoić. To zaś, co przypada na poczet tego długu (za konkretnie wskazany okres), wierzyciel może zarachować na związane z tym konkretnym świadczeniem należności uboczne. Na tym właśnie polega zastosowanie art. 451 § 1 k.c. przy świadczeniach okresowych. Dokonując odmiennej oceny Sąd drugiej instancji przepis ten naruszył, co uzasadnia potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty, nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 293 k.s.h., art. 58 § 1 k.c., 65 k.c., trafnie bowiem orzekające w sprawie Sądy uznały, że nieważne są umowy najmu (określone jako nr I i II), zawarte przez powoda z pozwaną spółką reprezentowaną przez powoda, który był ówczesnym prezesem zarządu tej spółki, oraz, że nie można dokonywać wykładni umów nieważnych, skoro żadnego skutku takie umowy wywierać nie mogą dla oceny wzajemnych obowiązków stron. Kwestie zaś, jakich dotyczy art.

293 k.s.h., pozostają poza zakresem sprawy niniejszej, której przedmiotem jest żądanie zapłaty należnego z tytułu umowy najmu czynszu, nie zaś odpowiedzialność powoda za szkody wyrządzone pozwanej spółce, gdy zawierał umowę najmu będąc prezesem jej zarządu. Z tego też względu nie podlega ocenie ściśle z tym związany zarzut naruszenia art. 5 k.c., jako pozostający bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c.